

Pikieta przed Urzędem

3 października przed Urzędem Marszałkowskim Województwa Podlaskiego odbyła się pikieta pensjonariuszy i pracowników Domu Pomocy Społecznej dla osób przewlekle chorych psychicznie "Spokojna Przystań" w Garbarach.



Protestujący zaapelowali do władz samorządowych województwa podlaskiego o podjęcie wszelkich niezbędnych działań zmierzających do utrzymania dalszej działalności DPS "Spokojna Przystań" w Garbarach.



Problem ten jest dość złożony. Obecnie bowiem organem prowadzącym DPS "Spokojna Przystań" jest Powiat Ziemski Białystok. Jednak z dniem 31 grudnia 2005 roku na mocy przepisów ustawowych samorząd powiatowy zrzekł się dalszego prowadzenia Domu. W tej sytuacji DPS "Spokojna Przystań" może być albo rozwiązany - a jego pensjonariusze będą przeniesieni do innych ośrodków, albo Dom będzie prowadzony przez inną jednostkę samorządową. W grę wchodzi także kwestia majątkowa własności obiektu.

Pensjonariusze (200 osób) i pracownicy (123 osoby) Domu chcą dalszego jego utrzymania - w formie placówki prowadzonej przez samorząd województwa. Z tą myślą przysłużyli do Białegostoku

- Pobyt w Garbarach bardzo przyczynił się do poprawy mojego stanu zdrowia. W przypadku przenosin do innego miejsca, moje objawy chorobowe mogłyby powrócić i znowu trafiłbym do szpitala psychiatrycznego - powiedział jeden z pensjonariuszy Domu.

- Praca w DPS w Garbarach to dla wielu z nas jedyne źródło dochodu i utrzymania - mówią pracownicy Domu.



W ewentualnym przejęciu przez samorząd województwa podlaskiego DPS w Garbarach stoją jednak na przeszkodzie obecnie obowiązujące w tym zakresie uregulowania prawne. W tej sprawie władze samorządowe województwa podlaskiego występowały o opinie prawne do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz do Ministerstwa Finansów. Prawnicy w ministerstwach różnie jednak interpretowali zaistniałą sytuację i ostatecznej odpowiedzi w tej kwestii jeszcze brak.

Z uczestnikami pikiety spotkali się: Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego - Zbigniew Krzywicki (*na zdjęciu poniżej - pierwszy z prawej*), Wicemarszałek Zarządu Województwa Podlaskiego - Krzysztof Tołwiński (*drugi z prawej*) i Dyrektor regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej Elżbieta Rajewska-Nikonowicz (*trzecia z prawej*).





Przewodniczący Krzywicki stwierdził, że władze samorządowe województwa podlaskiego ze zrozumieniem i uwagą podchodzą do zaistniałej sytuacji w DPS w Garbarach. Podkreślił, iż Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego musi postępować zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, ale jednocześnie zadeklarował swój osobisty "patronat" nad pozytywnym rozwiązaniem tego skomplikowanego problemu.

- Dołożę wszelkich starań, aby tam gdzie do tej pory jesteście, czyli w Garbarach, mogliście zjeść zarówno sylwestrową wieczorną kolację 2006, jak i noworoczne śniadanie 2007 - obrazowo stwierdził Zb. Krzywicki.

Z kolei wicemarszałek Krzysztof Tołwiński (*na zdjęciu u góry - drugi z prawej*) obiecał, że powyższy problem będzie rozpatrzony na najbliższym posiedzeniu zarządu Województwa Podlaskiego - 10 października.

- Wasz Dom powinien nadal istnieć i funkcjonować - powiedział uczestnikom pikiet K. Tołwiński.

